

Rompey, Mała, Ty już nie pij

Miałem dzisiaj piękny plan
By zabawić się
Dziś impreza jest i dobrze wiem
Gdzie Cię szukać w blasku wielkich gwiazd
Nie ma tutaj zgiełku miast
i choć nie pochodzisz stąd
Kocham Twoich perfum woń
To że nigdy mi nie powiesz won
Ale role odwracają się
Bo czuję że

Ty za dużo dziś wypijaś
I sama ledwo stoisz
A mój obraz w oczach Ci się troi
No więc zrób sobie trochę przerwy
Łoooooo
Bo mnie biorą nerwy bardzo

Za dużo dziś wypijaś
I sama ledwo stoisz
A mój obraz w oczach Ci się troi
No więc zrób sobie trochę przerwy
Łoooooo

Mała Ty już nie pij
Odwiozę Cię do domu
Tylnymi drzwiami klubu
Wyjdziemy po kryjomu
Mała Ty już nie pij
Chowam swoją dumę
Zbyt pijana na numer
Prowadzę Cię na górę

Mała Ty już nie pij
Odwiozę Cię do domu
Tylnymi drzwiami klubu
Wyjdziemy po kryjomu
Mała Ty już nie pij
Chowam swoją dumę
Zbyt pijana na numer
Prowadzę Cię na górę

To niby nie pierwszy raz
Bo lubisz dużo pić
Zwykle to nie rusza mnie
Ale jestem trzeźwy dziś
Mieszkasz tak daleko stąd
Na niebie tyle gwiazd
Całe szczęście radio gra
A furę mam na gaz

Ty za dużo dziś wypijaś
I sama ledwo stoisz
A mój obraz w oczach Ci się troi
No więc zrób sobie trochę przerwy
Łoooooo
Bo mnie biorą nerwy bardzo

Za dużo dziś wypijaś
I sama ledwo stoisz
A mój obraz w oczach Ci się troi
No więc zrób sobie trochę przerwy
Łoooooo

Mała Ty już nie pij
Odwiozę Cię do domu
Tylnymi drzwiami klubu
Wyjdziemy po kryjomu
Mała Ty już nie pij
Chowam swoją dumę
Zbyt pijana na numer
Prowadzę Cię na górę

Mała Ty już nie pij
Odwiozę Cię do domu
Tylnymi drzwiami klubu
Wyjdziemy po kryjomu
Mała Ty już nie pij
Chowam swoją dumę
Zbyt pijana na numer
Prowadzę Cię na górę